GAZETA KRAKOWSKA

Nro 24.

Z KRAKOWA dnia 25 MARCA 1829 ROKU we SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Publiczność Krakowska dzieląc z całem Chrześciiaństwem bolesne uczucia po nieodżałowaney stracie Oyca S. Leona XII., błogosławioną Jego pamięć uczciła licznem zebraniem się na żałobne nabożeństwo, odbyte w Kościele Katedralnym na dniu 20 Marca. Żałośne po wszystkich Kościołach dzwonów odgłosy, ciągle przez dni siedm zapowiadały poważny ten, a razem rozczulaiący obrzęd. Nabożeństwu przytomny był Szanowny Prezes z dostoynym Senatem Rzeczypospolitey Krakowskiey na czele wszystkich Władz kraiowych. Był to buduiący przykład ze strony osób przy styrze Rządu będących, zdolny zapewne utwierdzić tę niezaprzeczona prawdę, że znamię narodowości dzielić się nie może od Religii Oyców naszych, którym ona przewodniczyła do nayznakomitszych czynów. Celebrował JW. X. Biskup Suffragan Zglenicki. Kazanie miał W. JX. Kanonik Kat: Przybylski, w którem przedstawił wszy wierny obraz prac i poświęcenia się Leona XII. dla całego Chrześciaństwa podiętych, całą rzecz wymownie oddaną zakończył uwagą, że nayleпszem uwielbieniem drogiey Jego pamięci iest naśladowanie Jego cnót opartych na Religii Chrystusowey, którey był naypierwszym widomym stróżem i obrońcą. Żałobny ten obchód zakończył Wielki Kondukt odśpiewany przez JW. X. Suffragana i czterech Prałatów Kapituły Krakowskiey.

Z Warszawy d. 16 Marca.

JO. Xiążę Hesko-Homburgski, Feldmarszałek Porucznik woysk Austryiackich, wracaiąc z Petersburga do Wiednia, onegday przybył do tuteyszey stolicy; mieszka w Zamku Królewskim.

Przybył także z Petersburga JW. Hrabia Alexy Strogonow, Radca Stanu, iadący do Turynu.

Dnia 30 Stycznia r. b. skończył życie w Uścimowie, Woiewództwie Lubelskiem, Filip Haumann, były Jenerał woysk Polskich. Ciało iego złożono w Opolu, w Podlaskiem Woiewództwie, w rodzinnym grobie Szlubowskich. Żył lat blisko 90. Jenerał Haumann od Króla Stanisława zaszczytnie znany, był dowódcą pułku Działyńskich zwanego. Oddalił się późniey ze służby i piękny swóy żywot w samotności przepędził.

List obywatela Województwa Lubelskiego do Redakcyi Pamiętnika Technologicznego.
P i a s t.

Wyczytawszy w Gazetach Warszawskich wyiątek z pism publicznych Niemieckich, iakoby w Wiedniu więzień wynalazł sposób robienia cukru z siana, śpieszę z doniesieniem do publiczney wiadomości, za pośrednictwem peryodycznego pisma Piasta, iż przed lat 30 nasz rodak Strasser, wielki chemik, mnie osobiście dobrze znany, czas niejaki mieszkaiąc w okolicach Lublina, robił syrop i cukier z trawy nad-Wieprzney.

Trawa ta nigdzie indziey nie znana, rośnie obficie nad brzegami Wieprza, w mieyscach niskich, na wiosnę od wody zalewanych; iest osobliwszego rodzaiu, trzyma ona środek między trawą a trzciną, do którey iest więcey grubością i kolorem podobna, rośnie na półtora i więcey łokcia wysokości, iest ostra i twarda, a iednakże iest od bydła i koni nadzwyczaynie lubiona, tak, że nieraz zdarzyło mi się widzieć naydelikatnieysze konie porzucaiące owies, a łakomie tę trzcinę pożeraiące.

Nie iest mi wiadome nazwisko botaniczne tey trzciny; my ią zowiemy zwykle Siano nad-Wieprzne, wieśniacy Polscy zowią ią Szuwarem miodowym, a Ruscy Sołodycią; oba te gminne nazwiska dowodzą własności rośliny. To pewna, iż badyl tey trawy urwany i zgnieciony w palcach, wydaie z siebie miazgę lepką i mocno słodką bez żadnego ebrzazgu.

Robił Strasser wiele z tą trawą doświadczeń, których lubo w owym czasie obecny, teraz nie pomnę: ile mogę spamiętać powtarzał często:

1) iż mało co mnieyby wydała cukru od trzciny Amerykańskiey;
2) iż nie trzeba iey kosić po wiośnie, iak się to zwykle robi, lecz czekać zupełney w iesieni doyrzałości, to iest, aż łodyga czyli badyl ciemnego koloru nabierze;
3) iżby może do większey ieszcze daleko doskonałości doszła, gdyby stosownie uprawiana była.

Miał ieszcze Strasser więcey w tey mierze robić doświadczeń, a nawet machinę do gniecenia łodyg zrobić rozkazał, gdy wyiazd iego do Lwowa, a wkrótce przypadła śmierć, przerwały pasmo tak ciekawych i korzystnych dla kraiu doświadczeń, które ia teraz sądzę bydź moim obowiązkiem do publiczney podać wiadomości, ażali ta krajowa roślina nie będzie nam mogła lepiey, niż trudne do uprawy buraki stać się źródłem słodyczy i kraiowych skarbów.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 17 Marca 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 87	gr.	15
Płacono	— 87	—	5

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 9 do 10 i pół. — Pszenicy od 24 do 34. — Jęczmienia od 7 i pół do 9. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 10 do 18; parokonną od 24 do 25. — Słomy furę od 4 do 7.

Z *Petersburga d.* 15 *Lutego* D. K.

Radca Stroiew, znany z prac archeologicznych, podał był w Marcu roku 1828 Akademii umieiętności proiekt do archeograficzney podróży w Rossyi Europeyskiey. Akademiia przyięła w całości ten proiekt i uzyskała potwierdzenie N. Pana. Wyprawa

iest już urządzona i wybiera się w podróż. Zamiarem iey iest poznać wszystkie piśmienne pomniki i źródła oyczystey historyi i dyplomatyki, starożytney statystyki, prawoznawstwa i t. p., znayduiące się bądź w xięgozbiorach klasztornych, kościelnych, szkolnych i innych, bądź w dawnych archiwach mieyskich, sądowych lub innych. Ponieważ dokumenta historyczne naylepiey dochowały się w tych okolicach, które mniey od innych części P ństwa na nieprzyiacielskie napady były wystawione, a zatem mniey ucierpiały od ognia i miecza, przeto archeograf obierze sobie szczególniey Rossyią północno-wschodnią za przedmiot swych badań. Wszakże zwiedzi Gubernije środkowe i kilka zachodnich. Pominie zaś Gubernije południowe, w których ieszcze w zeszłym wieku były tylko pola stepowe. Nie przepisuie się archeografowi, żadna szczegółowa marszruta, ale się wkłada na niego obowiązek zwiedzenia wszelkich bibliotek i archiwów i obeznania się z niemi, ułożenia dokładnego spisu znayduiących się w każdey duchowney bibliotece rękopismów, tak, iżby ze wszystkich spisów ułożyć można ieden powszechny. Nieznanych lub ważnych dokumentów, pism i ułamków, sporządzone będą kopiie, z waryantami, ieśliby więcey było oryginałów; większe dzieła przekopiowane zostaną w wyiątkach, lub też spisze o nich archeograf krytyczną wiadomość. Potrzebne będą *fac simila* wszelkich rękopismów mogących posłużyć do ułożenia Słowiańskiey paleografii i dyplomatyki i do autografii historycznych osób. Nie uydą baczności archeografa sprzęty kościelne, oraz zabytki z czasów pogańskich, i domowego życia starożytnych Słowian. Oprócz tego Dziennik archeografa zawierać będzie wszystko, co spostrzeże pod względem wiadomości historycznych ściągaiących się do Rossyi. Umieści tam topografią kronikarzy, dawną ethnologiią, starożytne płody sztuk i badania krytyczne. Zakupować będzie dla Akademii rękopisma, starożytne druki, monety i wszelkiego rodzaiu starożytności. Akademiia uzyskała od Rządu pozwolenie zwiedzenia archiwów kraiowych i wyiednała dla podróżnych wszelką pomoc i uprzątnienie wszelkich przeszkód. Wyprawa archeograficzna trwać będzie lat 6 do 8, a w 2ch lub 3ch następnych latach zatrudni się P. Stroiew uporządkowaniem uzbieranych materyiałów historycznych. P. Stroiew dobrał sobie zdatnych i pilnych towarzyszy, i miał wyiechać w pierwszych dniach Marca z Moskwy do Archangelu.

Tegoż dnia.

Inwalid Ruski umieścił następuiący list Xięcia *D.* do *A. H.* i B. o Stanie woyska Rossyyskiego na prawym brzegu Dunaiu w ciągu teraźnieyszey zimy. — "Zaczynaiąc od nayodległeyszego stanowiska naszego miasta Prawodi, nie będę opisywał położenia iego i warowni tego ważnego punktu. Wiecie iak ważny iest pod względem woiennym, i iak wiele uczynił wódz naczelny, aby go przywieść do teraźnieyszego stanu obronnego. Pozostaie mi tylko powiedzieć o położeniu woyska. Miasteczko to dosyć obszerne ma 500 do 600 domów i kilka meczetów. Wszystkie obrócone są na pomieszczenie załogi tamteyszey. Część domów, oddzielona iest dla tych, którzy się zatrudniaią woyskiem. Tak więc wszystkie 4ry pułki tam stoiące, maią kwatery wygodne i ciepłe. Baraki w redutach są liczne. Lazarety obudwu brygad znayduią się w iednem mieyscu dla pomieszczenia chorych woyskowych, dla których wszystkie potrzeby starannie są dostarczane, a czystość powietrza i mieysca iest

)2(

ska, iakiey tylko życzyć można. Kilka łaźni Ruskich, bez których żołnierz nasz nie może się obeyść, przynosi ulgę chorym i pokrzepia siły zdrowym. Klimat nie wpływa wcale na zdrowie chorych, i w żadnym pułku nie ma ich więcey iak po 60 ludzi. Meczety obrócone są na składy woiennych zapasów. Cerkiew piękney budowy przyozdobiona iest obrazami malowanemi w samym Prawodi, lub posiadanemi przez tamteysze rodziny Chrześciiańskie. Żołnierze otrzymuią codziennie porcyią mięsa i wódki; zapasy żywności wystarczyłyby na kilka miesięcy, a ieszcze więcey ich dowożą. Oprócz tego posiada załoga 400 baranów i do 100 sztuk bydła odbitego na nieprzyiacielu. Jak z iedney strony zwierzchnicy staraią się o wygody woyska, tak z drugiey żołnierze z gorliwością zasługuią na ich pochwałę. W powrocie z Prawodi przybyłem do Diewno. Tylko 10 Kozaków towarzyszyło mi, i chociaż w tey okolicy schodzą się drogi z Szumli, Ornautlar i Kosłudzi, nie spostrzegłem iednak nayminieyszego śladu nieprzyiaciela, który, iak słychać, rozproszył się po wsiach między Aidos i Szumlą, i otoczony śniegami ponosi niedostatek żywności i furażu, i obciążony iest choremi tak, iż ma się za szczęśliwego, że na niego nie uderzaią. Wszystko rozłożone iest w barakach, wewnątrz deskami wybitych. Powietrze iest czyste i drzewa iest podostatkiem, wszystkie baraki pokryte są dachówkami. Dla wystawienia tem wygodnieyszych baraków officerskich, całe prawie Diewno przeniesiono do redut. Ogrody otaczaiące tę osadę dostarczyły pułkowi mnóstwo czosnku i chrzanu, którego dla zdrowia żołnierze potrzebowali. Lasy napełnione są zwierzyną i trzodą chlewną, która się rozbiegła po wyniesieniu się rodzin Bulgarskich, i która tak zdziczała, iż zrazu miano wieprze za dziki. Chorych w Diewnie bardzo mało, a lazaret tamteyszy mieści się w dobrym budynku. Na brzegu rzeki Diewno wystawiono obszerną łaźnię, do którey żołnierze chodzą kompaniiami. Jenerał Roth chcąc przywieść ulgę żołnierzom w pełnieniu służby, chciał przenieść pułk do Gebedży, ale żołnierze prosili go, aby im wolno było pozostać. Te same wygody co w Diewnie ma woysko także w Gebedży. W lazarecie zastałem tylko 22 chorych. W przeciągu 6ścioniedzielnego pobytu woyska w tem stanowisku, liczba chorych nigdy więcey nie wynosiła, i tylko 2ch ludzi umierało. Dowóz żywności z Warny uskutecznia się na Limanie i skład iey oddalony iest od pułku tylko o 2 wiorsty. Warna przywiedziona znowu do stanu obronnego. Nie widać w niey już śladu zburzenia, iakie działa nasze zrządziły. Mocna załoga zaymuiąca tę twierdzę rozłożona w niey bardzo wygodnie. Przy wieździe do Warny przypomina się Azyia Rossyyska. Grecy i Ormianie snuią się po ulicach, bazar iest zawsze ludny i napełniony towarami. Odessa zaopatrzyła ią wszelkiemi artykułami, należącemi nietylko do naypierwszych potrzeb, ale także mogącemi zaspokoić żądania zbytkowe. Warty w zupełnych mundurach po formie przekonywaią, że woysko na zimowych leżach w takim iest stanie, iak gdyby się znaydowało w granicach Rossyi. Główny sztab ma równie wygodne kwatery. Szpital wystawiony iest na 2400 ludzi. Stary dom Baszowski, który składał się z samych rozwalin, pracą naszych żołnierzy, zamienił się w spokoyne siedlisko i mieści do 1000 chorych. Z równą wygodą rozkwaterowane iest woysko w Balczyku i Kowarnie. Szpitale w tych stanowiskach są w dobrym stanie. Podwody dostarczaią im wszystkiego, czego tylko chory żądać może. N. Pan kazał wszy-

stko uczynić co tylko potrzeba dla wygodnego utrzymania szpitali i do utrzymania zdrowia. Bazardzik można teraz policzyć do twierdz. Znayduiąca się w nim dywizyia nie będzie się obawiała napaści 30,000 nieprzyiacielskiego woyska. Trudno było uwierzyć, iżby miasto to mogło się stać tak obronnem. Nie mówię tylko o warowniach, ale mnie zadziwiło także, iż domy, obszerne ulice i bazar, ukazały się, iak gdyby z chaosu. Wszelkich towarów dostać można w Bazardziku. Kupcy widząc zaprowadzony porządek nieustannie przybywaią do tego miasta. Jedność między dowódcami, dobre rozporządzenia, duch woyska, iednem słowem wszystko przewyborne. Znaydowałem się właśnie w Bazardziku podczas przeglądu dywizyi, i nie mogłem się dosyć wydziwić piękney postawie woyska i zupełności amunicyi. Przegląd pułku Ufimskiego, był taki, iż się zdawało, że woysko to przybyło dopiero z leż zimowych, z głębi Rossyi. Nie będę wspominał o bliższych punktach, iakie w Bulgaryi woysko nasze zaymuie. Ma ono licznieysze środki, iako bliższe naszych granic. Z tego krotkiego opisu możecie widzieć, że znayduiące się na prawym brzegu Dunaiu woysko nie w takiem iest położeniu, w iakiem ie wystawia łatwowierność i nieznaiomość istotney prawdy w zagranicznych dziennikach. „

Z *Odessy d.* 15 *Lutego* D. K.

Dziennik tuteyszy umieścił następuiący list z Jass, pisany dnia 9go Lutego: — "Sławny Czapan-Oglu wysłany z głębi Azyi, dla niepokoienia naszych leż zimowych, znękany iest klęskami, iakich doznaie od korpusu Hr. Langeron. Zabrawszy mu dwie twierdze, spalił także iego flottyllę przy Nikopoli. Ten śmiały czyn wykonał nieiaki Major Stepanów, znamienity iak się zdaie officer, z 200 ochotnikami. Między 30 statkami i wielkiemi szalupami kanonierskiemi, z których składała się flotylla Turecka, 29 spłonęło. Wszystko zniszczone, statki, maszty, sznury, artylleryia i zapasy. Straż Turecka niespodzianie została napadnięta i wycięta; my żadney prawie nie ponieśliśmy straty. Gdy wybierano ochotników, żołnierze 5tey dywizyi, bez mała się nie bili o uczestnictwo w tey sprawie. „

Z *Tyflis d.* 17 *Stycznia* D. K.
(Z Gazety Tyfliyskiey.)

Od linii Kaukazkiey mamy następuiące wiadomości: — Według rozporządzenia dowodzącego na linii Kaukazkiey, Jenerała iazdy Emanuela, Nakaźny Ataman woyska Czarnomorskiego, Jenerał Major Bezkrowny, razem z Ajentem dyplomatycznym, Radcą Stanu Skassi, starał się nakłonić do poddania się Państwu Rossyyskiemu graniczące z Anapą narody Natuhaiewskie. Skutkiem tych układów, 59 siedlisk wykonało, podług swego obrzędku, przysięgę na zachowywanie spokoynych związków z nami do ukończenia woyny Tureckiey, na pewność zaś wierności dotrzymania przysłali sześciu Amanatów czyli zakładników.

Donoszą z Choi, iż z przyczyny wypłacenia umówioney części 8go kurura kontrybucyi Perskiey, na osnowie traktatu pokoiu Turkmanczayskiego, syn następcy tronu Perskiego Abbasa-Mirzy, Xiążę Bahram Mirza, przybył do Choi, dla obięcia tego obwodu od Rządu Rossyyskiego. Woyska nasze, które w tym obwodzie zostawały, wyruszyły dnia 29 Grudnia r. z. z Choi, i poszły do Baiazetu, dla wzmocnienia lewego skrzydła, działaiącego przeciw Turkom, pod dowództwem Jenerała Majora Pankratiewa. Dnia

8go Stycznia woyska te powinny były przybyć do wioski Zangezar blisko Baiazetu. Tym sposobem obwody Perskie zupełnie teraz przez nas zostały uwolnione.

Z wiadomości, otrzymanych przez nas od granicy Tureckiey, okazuie się, że Turcy w Azyi czynią wielkie przygotowania do przyszłey kampanii, a ztąd można wnosić, iż z nastaniem wiosny zaczną bardzo prędko działa woienne. Powiadaią, że w Erzerum, prócz innych woysk, znayduie się ośm tysięcy regularney piechoty.

Z Paryża d. 9 Marca.

Wczoray o godzinie 1wszey z południa prezydował Król na radzie Ministrów.

Przed kilku dniami Xiężna Berry odwiedziła wielką fabrykę fortepianów P. Dietz, syna, w ulicy S. Augustyna, i kazała Kapelmistrzowi Pär zagrać sobie na kilku fortepianach. Podobał iey się także bardzo wynaleziony przez P. Dietz muzykalny instrument, Paliplektron zwany, który odpowiada tonom smyczkowych instrumentów, i odchodząc oświadczyła P. Dietz w pochlebnych wyrazach swoie zadowolenie.

Kapitan Praza, Adjutant Jenerała Hr. Saldanhi, przybył tu dziś z Londynu z pismem do niego. — W tych dniach przybył Lord Cochrane.

Wdowa po zmarłym Hr. Regnault de St. Jean d'Angely otrzymał 1000 Fr. pensyi.

Byli prefekci Musnier de Converseria, Fauchet, de Montureux i Lemairac, którzy w przeszłym roku od urzędów oddalonemi zostali, otrzymali pensyie od 3 do 4000 Fr.

Młodzi Egipcyianie, którzy uczyli się we Francyi chemii, zdali dnia 5 b. m. examen, w obecności Hr. Chaptal u ich nauczyciela P. Gauthier. Uczniowie w liczbie 6 pytanemi byli o wszystkie zasady teoryi i praktyki, musieli okazać i opisać apparaty, potem czynić chemiczne doświadczenia, które z wielką zręcznością wykonali. Mimo trudności tłómaczenia się w ięzyku Francuzkim, wypadł iednak examem w bardzo zaspokaiaiącym sposobie, i szczególniey odznaczyli się Achmet Jussuw, który gdy do Francyi przybył liczył lat 20 i Athmet Czasin 17 lat maiący, oba z Kairu. Pomiędzy przysłuchuiącemi temu examinowi znaydowało się wiele znakomitych uczonych. Przed odbyciem tego examinu przybyło ieszcze do Francyi na ukształcenie 6 chłopców zrodzonych na ostatniey granicy Etyiopii.

Kompozytor Lesuer otrzymał od Króla pozwolenie noszenia udzielony mu przez Wielkiego Xięcia Hesko-Darmstadtskiego order.

Dnia 27 Lutego bryg Kometa w Tulonie odebrał rozkaz do wyyścia pod żagle. Sądzą, iż do Algieru popłynął.

Dziennik Konstytucyionista twierdzi, iż z pewnego źródła odebrał wiadomość, że Cesarz Don Pedro postanowił nieodmiennie wszystkiemi sposobami utrzymać prawa swey córki Donna Maryi do tronu Portugalskiego.

Dnia 27 Lutego w Tuluzie umarła Panna Joanna Barbazene maiąca 107 lat i 4ry miesiące. Jedna z iey ciotek dożyła także 107 lat. W tych dniach odbyło się w St. Gaudens wesele nowożeńców, z których Pan Młody miał 104 lat, a Panna Młoda 75.

Z Rzymu d. 26 Lutego.

W dniu 18 b. m. Kardynał Fesch, Arcybiskup Lioński, odprawił piąte z dziewięciodniowych exekwiy za duszę Papieża Leona XII. Dnia 19, 20 i 21 nastąpiły szóste,

siódme i ósme. Po ostatnich zebrali się Kardynałowie na osobną jeneralną Kongregacyią. Przybywaiący tu zagraniczni Kardynałowie, wprowadzani zaraz są do *Conclave.*

— Dnia 28. —

Na dziewiątey Kongregacyi Kardynałów wybrano przez taiemne kartki 3 kardynałów, maiących mieć staranie o ochędostwo w *Conclave* i o Klauzurę. Poczem wprowadzeni zostali Posłowie Rossyyski, Neapolitański i Pruski, i mieli mowy do Kollegium S. wyrażaiące żal Monarchów swoich ze śmierci Papieża, na które Kardynał Dziekan della Somaglia odpowiedział. Dnia następuiącego, w Niedzielę, 22 b. m. w obecności Kollegium S., Prałatów i t. d. odprawiono ostatnie nabożeństwo za duszę Leona XII., na którem znaydował się także Król Jmć Bawarski. Pierwszy Kustosz Biblioteki Watykańskiey Angelo Mai miał mowę w ięzyku łacińskim, poczem dano pięć absolucyi nad katafalkiem. Na dziesiątey powszechney kongrecyi, Kardynałowie Dyiakonowie, nie maiący ieszcze poświęcenia, podali *breve* Papiezkie, dozwalaiące onym *activam et passivam vocem* podczas wyboru nowego Papieża; wybrano także murarzy i cieśli do *Conclave.* Na teyże samey kongrecyi, Kr. Bawarski Poseł, Baron Malzen miał mowę do Kollegium S., na którą równie Kardynał Dziekan odpowiedział. Dnia 23 rano, po skończonem nabożeństwie żałobnem za zmarłego Papieża, udali się Kardynałowie do chóru kaplicy Kościoła Watykańskiego Kardynał Dziekan odprawił uroczyście mszę do Ducha S.; Monsignor Domenico Testa, Sekretarz listów *ad principes*, w mowie łacińskiey przypomniał Kardynałom ważne obowiązki przy wyborze nowego Papieża. Tego samego dnia wieczorem zebrali się Kardynałowie w Kościele S. Sylwestra. Mistrz obrzędów, podniósłszy krzyż Papiezki, postąpił ku ołtarzowi pośród dwóch Odźwiernych. Spiewacy kaplicy Papiezkiey zaśpiewali *Veni Creator Spiritus* i po pierwszey wrótce wyszli Kardynałowie z Kościoła przez plac kwirynalny, zaięty milicyią mieyską i woyskiem liniiowem do pałacu Watykańskiego, w którym przygotowane było *Conclave.*

Szwadron gwardyi mieyskiey rozpoczął pochód, a gwardyie Szlachecka i Szwaycarów otoczyła Kardynałów; było ich 32ch, mianowicie 5 ze stanu Biskupów, 22 z Xięży, i 5 Kardynałów Dyiakonów. Skoro Kardynałowie przybyli do kaplicy Pawła S., skończono hymn *Veni Creator* i odmówiono zwyczayne modły. Tu Kardynał Dziekan zawoławszy: *extra omnes*, miał krótką przemowę do Kollegium S. upominaiąc go, aby było troskliwe w wyborze nowego Pasterza dla Kościoła. Odczytano Apostolskie bule o wyborze Papieża i wszyscy Kardynałowie wykonali przysięgę na zachowanie takowych. Takiey samey przysięgi dopełnili: Gubernator i Kusztosz *Conclave*, Jeneralny Podskarbi, Patryarchowie, Arcybiskupi i assystuiący Biskupi, Prenotaryusze i t. d. Kardynałowie przybywszy do swoich cel, przyimowali Ciało dyplomatyczne, Prałatów i Szlachtę. Nakoniec gdy dano dzwonem trzy zwyczayne znaki, wszyscy obcy opuścili o godzinie 3ciey w nocy *Conclave* i w obecności Kardynałów Capi d' ordine i Marszałka Kościoła S. i Kustosza *Conclave*, przystąpiono do formalney Klauzury. Wczoray na rozkaz Jeneralnego Wikaryusza Kardynała Placida Zurla, odczytano podczas wszystkich Mszy kliektę: *pro eligendo Summo Pontifice*, któ-

na będzie czytaną przez cały ciąg opróżnienia Stolicy S.

Z Madrytu d. 1 Marca.

Skazany na śmierć za polityczne mniemania Jenerał Sotomajor siedział w więzieniu w Granadzie obok kaplicy, w którey przygotowywuią delikwentów na śmierć. W takim razie używaią do tego Kapucynów, którzy zwykli się odmieniać. Korzystał z tego rzeczony Jenerał; zrobił z swego płaszcza habit, a z włosów brodę i śmiało wyszedł z więzienia, ukrył się u przyiaciela, a dnia 11 Lutego iuż znaydował się w Gibraltarze.

W prowincyiach Baskich zachodzą od niejakiego czasu, mimo uwięzienia wielu podeyrzanych osób, zatrwożaiące poruszenia i obawa buntu.

Z Lizbony d. 21 Lutego.
(Z pism Francuzkich.)

Pod dniem 18 b. m. Don Miguel posłał rozkaz do Porto, aby kończono iak nayśpieszniey sprawy spiskowe w Maju roku zeszłego i wyroki względem nich zaraz uskuteczniano. Wyznaczonemu sądowi do rozpoznania spisku woysk morskich w dniu 9 z. m. nakazano także pośpiech; obwinieni muszą zatem w przeciągu 5 dni złożyć swoię obronę. Oddalonemi zostali Jenerałowie Moura, Brito-Cabreira i Quevedo Pizzaro, i takiż los spotkał wielu pułkowników. Cała czynna woyskowa siła Don Miguela nie wynosi do tey chwili, iak 5400 ludzi.

Od brzegów niższey Elby d. 11 Marca.

Na odbytem niedawno w Aalberg iarmarku zakupiono wiele koni, i przeciw dotychczasowemu zwyczaiowi, znaydował się wielu handluiących końmi, którzy nie zwykli daley na północ zaieżdżać iak do Rangers. Płacono dobre konie 50 do 70 talarów.

Z Sztokolmu piszą pod dniem 27 Lutego: Zima iest u nas ciągle nadzwyczay tęga; niemieliśmy nigdy mnieyszego mrozu nad 18 do 20 stopni wedle Reaumura. Dnia 22go nadeszły tu poczty z Petersburga pod dniem 2 a z Abo pod dniem 17 b. m. Morze iest ciągle lodem okryte.

Od brzegów Menu d. 10 Marca.

Podług doniesień z kraiu Wirtembergskiego na początku Marca, podczas tegoroczniey zimy nie było poiedynczo tak wielkich mrozów, iak przed dwiema laty, ale zato trwały mrozy z niewielką przerwą przez dwa miesiące. Lubo ziemia okryta była śniegiem, w wielu iednak w winnicach a mianowicie na początku Stycznia znaczna ilość pniaków przemarzła. Zasiewy ozime pokazuią się mimo tego bardzo piękne. Podczas tęgiego zimna drapieżne zwierzta zbliżały się aż do wsiów, osobliwie lisy.

Przerwana dnia 7go Stycznia żegluga na Renie rozpoczęła się na nowo od 4go Marca.

Dnia 6go Marca odprawione zostały w Minchen przez Arcybiskupa tamecznego exekwiie za duszę Papieża Leona XII.

Boieldieu ogłosił w pismach publicznych część, iaka mu z wystawionych we Francyi w roku 1828 ego oper przypadła, a ta wynosi 112,316 franków. Któryż z kompozytorów Niemieckich przez całe życie tyle zyskał!

DODATEK
DO Nro 24.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 25 MARCA 1829 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop. zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Marc:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 9, 032	— 1. 8	94	Wschodni słaby	Pogoda	
	12	„ 8, 533	+ 3. 9	84	„ „	„ „	
21.	3	„ 7, 937	+ 5. 5	83	żadan	„ „	
	9	„ 7, 104	+ 0. 3	95	Połud: Za. słaby	„ „	
	7	27 5, 937	— 1. 2	91	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	Mgła.
22.	12	„ 5, 229	+ 7. 5	76	„ średni	„ „	
	3	„ 4, 862	+ 6. 1	78	Połud: Za. średni	Pochmurno	
	9	„ 4, 587	+ 2. 4	95	„ słaby	„ „	Deszcz.
	7	27 3, 814	+ 1. 3	95	Połud: Za. słaby	Pochmurno	Snieg z deszczem.
23.	12	„ 4, 093	+ 3. 6	82	„ mocny	„ „	
	3	„ 4, 838	— 0. 2	88	Północny mocny	„ „	
	9	„ 6, 525	— 4. 6	78	Połud: Ws. mocny	Pogoda z chmur:	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Londynu d. 6 Marca.

Wczoray iuż o godzinie 10 zrana zebrało się mnóstwo ludzi na drogach prowadzących do Izby niższey i zwolna liczba ich pomnożyła się do ogromney massy. Za wygodne mieysca na galeryiach ofiarowano do 5 gwineów; ale odzwierni niemogli nikogo wpuścić, ponieważ drzwi dopiero o godzinie 6 z południa otworzone zostały. Mimo tak wielkiego natłoku niebyła iednak spokoyność przerwana. Gdy Xżę Klarencyi i Xżę Wellington do wyższey Izby iechali, słyszeć się dały powszechne okrzyki radości, a gdy P. O'Connell wyszedł z pokoiu, w którym wy_

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Igo Kwietnia 1829 uprasza iey Redakcyia Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

dział uznał ważność iego obioru, powitany był oklaskami. Złodzieie mieli obfite żniwo: wykradli wiele zegarków, kiesek, i t. d. Nakoniec o godzinie 6 zostały galeryie otworzone i cała massa rzuciła się do nich; wiele osób, które od 6 godzin czekały, pomdlały, a innem pozdzierano suknie. We dwóch minutach zostały galeryie zapełnione. Posiedzenie rozpoczęło się od wniesienia próśb; ale niecierpliwość Izby była wielka i zewsząd krzyczano P. Peel! P. Peel! P. Peel! Gdy P. Peel zabrał głos, panowała naywiększa cichość. Po wniesieniu o odczytanie części mowy Królewskiey tyczącey się Irlandyi, co też nastąpiło, rozbierał w przeszło czterechgodzinney mowie nowe emancypacyi środki, i oświadczył, iż wnieść się w tym względzie maiące środki są następuiące: Istnieiące przeciw Rzymsko-Katolikom uciążliwe ustawy maią być tak w Anglii, iako też w Irlandyi zniesione. Katolicy co do własności porownanemi bydź maią z Dissenterami, i do obu Izb Parlamentu przypuszczonemi. Bez tych zezwoleń (dodał Mowca) wszystkie inne powiększą tylko dotychczasowe roziątrzenie. Daley oświadczył, iż ograniczenie zasiadania w Parlamencie członków Katolickich poczytuie za przeciwne polityce i poczęści niepodobne do wykonania. Także propozycyią P. Wilmot Horton, ażeby Katolickie członki wyłączone były od przedmiotów tyczących się panuiącego Kościoła, uznaie za mylną, ponieważ uwłacza równości praw. W mieysce oburzaiącey Katolików przysięgi nastąpić ma inna. Oświadczenie przeciw Transubstancyi będzie uchylone. Zamiast supremacyyney przysięgi Katolików ma bydź inna naznaczona. Niemaią także bydź przymuszanemi do dotychczasowego odprzysięgania się podczas hołdu nowemu Monarsze, ale na mieysce dawney zaprowadzona bydź ma następuiąca przysięga:

„ Ja N. oświadczam, iż należę do Rzymsko-Katolickiey Religii. Przyrzekam szczerze i przysięgam, że N. Królowi Jmci Jerzemu IV będę wiernym i posłuszn m; że ile w mocy moiey będzie bronić będę przeciw spiskom i zamachom iego osoby, Korony i powagi Królewskiey; że nie zaniedbam uwiadomić Króla, iego dziedziców i następców o każdey zdradzie i zbrodniczym przeciw nim spiskom. Przyrzekam także rzetelnie, ile będzie w mey mocy, utrzymywać, wspierać i bronić następstwo tronu, stosownie do istnieiącego w tey mierze aktu. Oświadczam daley, że twierdzenie iakoby wyklęty przez Stolicę Stą Monarcha mógł bydź od swoich poddanych z tronu złożony, nie iest artykułem mey wiary, którego się wyrzekam, potępiam i odprzysięgam. Oświadczam nadto, że niesądzę, ażeby Papież Rzymski lub iaki bądź zagraniczny Xżę, Prałat, osoba, Kray lub Potentat i t. d. mógł mieć prawo do zwierzchnictwa lub władzy bezpośrednio lub pośrednio do tuteyszego państwa lub takowe posiadać. Poprzysięgam, iż prawnie ugruntowanych w tem państwie własności, ile iest w mey mocy bronić będę, i wyrzekam się i odprzysięgam zamysłu obalenia prawnie ustanowionego w tem państwie urządzenia kościelnego, i poprzysięgam nayuroczyściey, że nigdy przywileiów, które mi są nadane, nie użyię na obalenie lub pokrzywdzenie protestanckiey Religii lub protestanckiego rządu w tem Królestwie, i wyznaię, poświadczam i obiawiam nayuroczyściey w obliczu Boga, że ninieysze oświadczenie w każdey iego części i brzmieniu iako przysięgę bez żadnego wyiątku lub tłumaczenia sumiennie dochowam."

Katolicy przypuszczonemi bydź maią do wszystkich municypalnych urzędów. Mogą bydź szeryfami i sędziami, posiadać wszelkie stopnie woyskowe, wyiąwszy iedynie naczelnego Wodza i koronne, wyiąwszy iedynie Namiestnika Irlandyi i Lorda Kanclerza Wielkiey Brytanii. Z porządku wypada także, iż nie mogą posiadać urzędów przywiązanych do Kościoła protestanckiego, uniwersytetów, kollegiiów, &c. Takim sposobem upadnie różnica między Protestantami i Katolikami. Należy iedynie w skutku tego środka podnieść prawo obiorcze od 40 szylingów do 10 funtów szterlingów podatku, co Mowca dokładnie wyiaśnił. Daley mówił o urządzeniu Kościoła Katolickiego, o Jezuitach, którzy będąc z innych krajów oddalonemi, schronili się do naszego, i o innych zakonach, których rozszerzeniu się należy zapobiedz. Kończąc napominał powtórnie do zgody i spokoyności, i ostrzegał o następnościach z odrzucenia wnieść się maiącego bilu.— Gdy Minister po ukończeniu mowy usiadł, trwały długo huczne oklaski.

Gdy Mowca Izby wniósł, aby taż zamieniła się w ogólny wydział, dla rozważenia ustaw tyczących się Rzymsko-Katolików, trwały spory aż do godziny w pół do pierwszey z północy, poczem odroczyła Izba posiedzenie na dzisiay.

Na wczorayszem posiedzeniu Izby wyższey nastąpiła sankcya Królewska na bil znoszący związki Katolików. Lord Wharncliffe dowodził, że część protestanckiego Duchowieństwa podburzą lud przeciw Katolikom. Na to wszedł do Izby Biskup Londyński i uiął się żywo za swoiemi kollegami.

Na dzisieyszem posiedzeniu Izby niższey oświadczył P. T. Lethbridge, iż nie będzie się więcey sprzeciwiał sprawie Katolików. P. Hen: Smith naganiał wczorayszą mowę Ministra iako łącząca z pobożnością obłudę. Margr. Chandos złożył prośbę od Glasgowu z 36,000 podpisami. O godzinie 6 wszedł do Izby P. Peel i oświadczył, iż dnia 9 b. m. wniesie bille względem Katolików i urządzeniu obiorów. Margr. Chandos nalegał, aby wzniesiona przez niego prośba przeszła; lecz większością 105 głosów przeciw 76 uchwalono zamienienie się Izby na ogólny wydział.

Wyznaczony przez Izbę niższą wydział z 11 członków (pomiędzy któremi znaydował się P. Brougham) pod przewodnictwem Lorda Russel, do rozpoznania próśb przeciw obiorowi P. O' Connell, uznał we Wtorek iego obior za ważny.

Codzienne zgromadzenie się gabinetu i długie rozmowy Xięcia Wellingtona i Lorda Kanclerza z Królem, a pierwszego z Xięciem Kumberlandyi, okazuią, iż rząd doznaie względem środków swoich oporu.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest d. 26 b. m. dana będzie po raz pierwszy sławna Opera z muzyką Boieldieu z romansu Walter Scota, przez P. Scribe napisana, pod tytułem: *Biała Dama* (La dame blanche).

Opera ta stanowiąca epokę w muzyce Francuzkiey na wszystkie Europeyskie przełożona ięzyki, rozszerzyła sławę Autora; dowiodł w niey bowiem Boieldieu nie tylko gruntowney i klassyczney znaiomości muzyki; ale nądto naydelikatnieyszego smaku. Kilkadziesiąt razy raz po raz wystawiona w Paryżu dotąd ieszcze licznych znayduie słuchaczy i stała się niejako panuiącą w świątyni dobrego gustu. Usilność zatem z iaką Dyrekcya Teatru starała się operę tę w prawdziwem świetle wystawić, nie będzie zapewne Szanowney Publiczności oboiętną, gdy znakomitego Mistrza dzieła na oyczystey scenie zobaczy.

W Niedzielę, to iest dnia 29 b. m., dana będzie wesoła Komedyia, pod tytułem: *Pensyia Panien*, czyli *Poseł Turecki.* — Po czem nastąpi z upodobaniem dwukrotnie widziana od Publiczności Komedyio-Opera z mu-

zyką Jana Nowakowskiego, pod tytułem: *Szlachta czyńszowa*, czyli *Kłótnia o Wint*.— Zakończy widowisko Balet z muzyką Karola Kurpińskiego i Józefa Damse: *Wesele Krakowskie w Oycowie*, w którym JPani Springer i w Komedyi *Poseł Turecki*, w rozmaitych solach popisywać się będzie.

W następuiący Wtorek, to iest dnia 31 b. m., na Benefis Pawła Felicyi na Miłkowskiego, daną będzie nowa Wielka Trajedyia Rasyna wierszem przez JW. Alberta Hrabiego Miera na język oyczysty przełożona, pod tytułem: *Andromaka*.

Gdyby kilka słów wyrzeczonych na zaletę powyższey Trajedyi mogło co przydać do chwały nieśmiertelnego Rasyna, którego cały świat uczony z uniesieniem uwielbia; powiedziećby można, iż iest naypięknieyszem i naywięcey rozrzewniaiącem dziełem tego pisarza; co się zaś tycze tłómaczenia Hr. Mier w całości, stanął obok autora, w szczegółach niekiedy przewyższać go zdaie się; zdanie o tem tłómaczeniu w Nrze 32 z b. r. Kuryera Warszawskiego poprzedniczo zamieszczonem zostało.

Dnia 23 i 24 Marca 1829 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	26	—	24	—	22	—	21	15
— Żyta	11	—	10	15	9	15	9	—
— Jęczmienia	9	15	9	—	8	—	7	15
— Grochu	11	15	10	—	9	—	—	—
— Owsa	6	15	6	—	5	15	—	—
— Jagieł	19	—	17	—	16	—	—	—
— Rzepaku	30	—	24	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 16 *Marca.*

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	1290	do	1380.
Żyta	—	—	390	—	420
Jęczmienia	—	—	300	—	360.
Owsa	—	—	228	—	240.
Grochu	—	—	420	—	480.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiadomia Publiczność, że w skutek Rozporządzenia Senatu z dnia 25 Lutego r. b. do L. 698, Austerya z gruntami do niey należącemi i z propinacyią na Wodkach zwana, pół mili od Krakowa przy trakcie walnym pocztowym i furmańskim Lubelskim w Wsi Dąbiu położona, w Erbpacht czyli wieczną Arędę przez publiczną Licytacyią w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w dwóch terminach tentacyinych, iako to: 15 i 30 Kwietnia, a w trzecim stanowczym 18 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych wydzierżawiona zostanie. O wszelkich warunkach do tey Licytacyi w Biórze Kommissyi Włościańskiey każdego czasu dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 19 Marca 1829 r.

Grodzicki.
Gadomski, Sekr: Wydz.

Dyrekcyia Policyi &c.

Zaleciwszy Straży Rogatkowey zapytywanie każdey Osoby przybywaiącey do Krakowa, lub opuszczaiącey Miasto, o Nazwisko, Godność, i mieysce ostatniego pobytu, o niniejszem Rozporządzeniu zawiadomia Publiczność, tym celem, iżby każdy z przebywaiących Rogatki tuteyszego Miasta, żądaney wiadomości Straży Rogatkowey odmawiać nie zechciał.

W Krakowie dnia 21 Marca 1829 r.

Dyrektor Policyi: *Mieroszewski.*
Paprocki, S. D. P.

W domu przy ulicy Brackiey pod Nrem 245 na pierwszem piętrze, znayduie się Billard z wszelkiemi rekwizytami do grania, równie i lampy do oświecenia służące, iako też i nakrycia dreliszkowe z wolney ręki do sprzedania. Można go każdego dnia od godziny 10tey zrana zobaczyć i o cenie iego w mieyscu dowiedzieć się.